

Drogi Maćku!

(221)

Zmięca, 01.12.2017

Mam na imię Zosia i chodzę do V klasy. Styszałam, że ostatnio dostałeś nowy telefon. Bardzo się cieszę i dlatego też postanowiłam napisać do Ciebie list, ponieważ chcę Ci podpowiedzieć jak bezpiecznie z niego korzystać, a także zachęcić Cię, może trochę przekonać, że telefon jest fajny, potrzebny, ale nie zastąpi czasu spędzonego z kolegami - spotkania i rozmowy z nimi na żywo.

Pewnie doskonale wiesz, że z telefonu możesz m.in wysyłać SMSy, dzwonić, korzystać z internetu, czy ściągać różne aplikacje np. Facebook, Snapchat, Skype, Messenger czy gry. Pamiętaj proszę, gdy zainstalujesz sobie np. Facebook (czy inne serwisy społecznościowe) nie podawaj dokładnych i wszystkich swych danych, nie zapraszaj i nie pisz z nieznanymi. Możesz zapraszać znajomych - pisać z nimi, przysyłać zdjęcia czy filmiki. Chociaż przy przysyłaniu zdjęć czy filmów bądź bardzo ostrożny, bo ktoś może Twoje zdjęcie czy nagranie „przebrać” i przesyłać innym. Czasem to mogą być głupie żarty, a czasem ktoś naprawdę może Ci sprawić wielką przykrość i możesz się stać np. pośmiewiskiem innych. Poza tym, nigdy nie masz pewności czy osoba z którą piszesz, to naprawdę ta, za którą ona się podaje. Może się okazać, że to np. jakiś przestępca, stalkier czy pedofil musisz być bardzo ostrożny.

Natomiast, gdy znajdziesz jakieś fajne gry, będziesz chciał je sobie ściągnąć na telefon zapytaj rodziców czy możesz je zainstalować i w nie grać. Wiem, że to może być trochę dziwne pytanie rodziców o zgodę, bo pewnie oni o takich grach nie słyszeli, ale gwarantuję Ci, że to będzie najbezpieczniejsze dla Ciebie. Czytaj uważnie opisy i regulaminy gier - czasem okazuje się, że te gry są płatne, dla dorosłych lub instalując je Twój telefon „atakują” wirusy. Wiem, że czasem koledzy lubią się przed innymi przechwalać (tak samo jest z dziewczynami), w jakie to gry niby nie grają czy wchodzić na niedozwolone strony, ale często jest tak, że jest to tylko takie popisywanie i podpuszczanie. Mam nadzieję, że będziesz rozsądnie z niego korzystać - to znaczy max godzinę dziennie, żebyś się nie wciągnął i nie uzależnił.

A tak w ogóle, to nic nie zastąpi, gdy jednak spotkasz się i pogadasz z kolegami w jakimś miejscu. Wtedy masz pewność, że oni to oni. Możecie iść do kina, na pizzę, lody, zaplanować jakąś wyjeżdżkę, mecz, kregle. Nie dość, że się spotkacie, spędzicie wspólnie czas, pośmiejecie się, coś zjecie to widzisz na żywo ich zachowanie - czy kłamią czy Cię wkładają i możesz im zaufać, polegać na nich. Powiem Ci, że dużo lepiej, wygodniej jest zaprosić kolegę-kolegów, znajomych do siebie lub pójść do nich i pogadać - szybciej się dogadacie. Tak samo w realnym życiu można zakładać grupy z osobami, które są np. fanami piłki nożnej, kolekcjonerami kart pitkanckich czy mają podobne zainteresowania do Ciebie. Przy okazji możecie aktywnie spędzić swój wolny czas z korzyścią dla zdrowia. Wspólne treningi, jakieś spacerki, jazda na rowerze czy wyjeżdżki wzmacniają waszą odporność, poprawiają kondycję, rozwijają wyobraźnię, poszerzają wiedzę - a tym samym to świetna zabawa. Czyli same plusy.

No dobra. Już kończę moje porady. Wierzę, że będziesz rozsądnie organizował swój wolny czas, bo potrafisz!

Pozdrawiam

Zosia